

Sygn. akt III CSK 311/14

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko L. B. i P. K.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 stycznia 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W niniejszej sprawie powód złożył skargę kasacyjną, a wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniał, powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Ma ona polegać na tym, że Sąd przyjął, iż doszło skutecznie do potrącenia, gdy tymczasem oświadczenie o potrąceniu zostało złożone pełnomocnikowi procesowemu. Zdaniem skarżącego, z judykatury i doktryny jednoznacznie wynika, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje prawa ani do złożenia oświadczenia o potrąceniu, ani do przyjęcia takiego oświadczenia, ponieważ potrącenie to czynność prawa materialnego, a zakres pełnomocnictwa procesowego wynika z art. 91 k.p.c. Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, może budzić wątpliwości brak kompetencji pełnomocnika procesowego do złożenia lub odebrania oświadczenia o potrąceniu. Z art. 91 pkt 1 k.p.c. wynika bowiem, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje wszystkie łączące się ze sprawą czynności procesowe. Tymczasem zgodne jest stanowisko doktryny, że jeżeli potrącenie jest dokonywane w toku postępowania sądowego, to ma ono mieszaną naturę – jest to czynność zarówno materialnoprawna, jak i formalnoprawna. Już to spostrzeżenie pozwala na obronę tezy, że pełnomocnictwo procesowe obejmuje możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia w postępowaniu cywilnym (lecz już nie poza postępowaniem cywilnym, bo wówczas potrącenie jest czynnością czysto materialnoprawną). O ile można nie podzielać przedstawionego poglądu i twierdzić, że pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje uprawnienia do podniesienia lub odebrania zarzutu potrącenia, o tyle zajęcie takiego stanowiska przez Sąd II instancji nie jest oczywiście nieprawidłowe - jest przyjęciem jednego z konkurencyjnych i możliwych do obrony poglądów. Po drugie, jak wskazano w odpowiedziach na skargę kasacyjną, z pełnomocnictw złożonych w tej sprawie nie wynika jednoznacznie, aby były to pełnomocnictwa procesowe.

Wręcz przeciwnie – brzmienie niektórych z nich wyraźnie wskazuje rozszerzenie uprawnień pełnomocnika poza art. 91 k.p.c. Można zatem zasadnie twierdzić, że pełnomocnicy w tej sprawie byli uprawnieni do złożenia i przyjęcia oświadczenia o potrąceniu. Po trzecie, z zachowania samych stron w toku całego postępowania wynika, że oświadczenie o potrąceniu dotarło do powoda w sposób pozwalający na zapoznanie się z jego treścią (art. 61 k.c.). O ile zatem można polemizować ze stanowiskiem Sądu II instancji, o tyle nie jest ono oczywiście nieprawidłowe.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

W niniejszej sprawie ten sam pełnomocnik sporządził w imieniu pozwanych dwie odpowiedzi na skargę kasacyjną. Treść tych odpowiedzi jest identyczna, dlatego należy przyjąć, że w istocie została złożona jedna odpowiedź w imieniu pozwanych i w konsekwencji zasądzić kwotę 5 400 złotych łącznie na rzecz obojga pozwanych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.